



Sygn. akt I UK 293/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 marca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Iwulski (przewodniczący)

SSN Maciej Pacuda

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania R. W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych
z udziałem zainteresowanych: C. S. C. i in.
o ustalenie obowiązku ubezpieczenia,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 6 marca 2014 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 16 stycznia 2013 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Decyzjami z dnia 2 lipca 2010 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych stwierdził, że w okresach od 1 stycznia 2004 r. do 31 października 2005 r. R. W. nie podlegał ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu z tytułu umowy zlecenia,

zaś w okresie od 1 listopada 2005 r. do 16 maja 2008 r. - ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z tytułu umowy o pracę nakładczą, zawartymi z płatnikiem składek C. Decyzją z dnia 2 lipca 2010 r. organ rentowy stwierdził, że w okresie od 17 maja 2008 r. do 28 lutego 2009 r. wnioskodawca nie podlegał ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z tytułu umowy o pracę nakładczą zawartej z płatnikiem składek T.

Wyrokiem z dnia 16 listopada 2011 r. Sąd Okręgowy w K. zmienił częściowo powyższe decyzje ustalając, że wnioskodawca podlegał ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym w czerwcu 2006 r. i wrześniu 2007 r. - z tytułu umowy o pracę nakładczą zawartej z C. oraz w grudniu 2008 r. - z tytułu umowy o pracę nakładczą zawartej z firmą T., zaś w pozostałej części odwołania wnioskodawcy oddalił. Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia.

Wnioskodawca prowadził w latach 1999-2009 działalność gospodarczą w zakresie transportu osób. W dniu 27 października 2005 r. zawarł z C. umowę o pracę nakładczą na czas określony od 1 listopada 2005 r. do 31 grudnia 2006 r. Zobowiązał się w niej do ręcznego wytwarzania materiałów reklamowych według instrukcji i z materiałów powierzonych przez nakładcę. Strony określiły minimalną miesięczną ilość pracy na 170 sztuk, nie więcej niż 250, za wynagrodzeniem 2,50 zł za sztukę. Na mocy aneksu z dnia 27 grudnia 2007 r. strony przedłużyły umowę do 31 grudnia 2008 r. oraz określiły minimum pracy wykonawcy na 226 sztuk miesięcznie. W okresie od 1 listopada 2005 r. do 17 maja 2008 r. wnioskodawca był zgłoszony do ubezpieczeń społecznych emerytalnego i rentowych z tytułu wykonywania pracy nakładczej. Podstawy wymiaru jego składek wynosiły od 13,75 zł do 200 zł, z wyjątkiem czerwca 2006 r. - 450 zł i września 2007 r. - 470 zł. W dniu 16 maja 2008 r. wnioskodawca zawarł z firmą T. umowę o pracę nakładczą na czas określony do dnia 31 grudnia 2008 r. W umowie tej zobowiązał się do ręcznego wytwarzania materiałów reklamowych według instrukcji i z materiałów powierzonych mu przez nakładcę. Strony określiły minimalną miesięczną ilość pracy na 226 sztuk, nie więcej niż 250, za wynagrodzeniem 2,50 zł za sztukę. Z tytułu tej umowy w okresie od 17 maja 2008 r. do 1 marca 2009 r. był zgłoszony do ubezpieczeń emerytalnego i rentowych z tytułu wykonywania pracy nakładczej.

Podstawy wymiaru jego składek wynosiły od 11,25 zł do 75 zł, z wyjątkiem grudnia 2008 r., w którym podstawa ta wyniosła 563 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że łączące wnioskodawcę z C. oraz firmą T. umowy o pracę nakładczą były nieważne z mocy art. 83 § 1 k.c., gdyż strony złożyły pozorne oświadczenia woli w zakresie umówionego wynagrodzenia, które we wskazanym okresie (za wyjątkiem czerwca 2006 r., września 2007 r. i grudnia 2008 r.) nie uzyskało poziomu co najmniej połowy najniższego wynagrodzenia, o jakim stanowi § 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975 r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą (Dz. U. z 1976 r. Nr 3, poz. 19 ze zm., dalej jako: „rozporządzenie z 1975 r.”). Aczkolwiek określona w umowach o pracę nakładczą minimalna ilość pracy i odpowiadająca jej kwota wynagrodzenia przewyższała wymagane 50% najniższego wynagrodzenia, to wnioskodawca - za wyjątkiem czerwca 2006 r., września 2007 r. oraz grudnia 2008 r. - w spornych okresach od 1 listopada 2005 r. do 16 maja 2008 r. i od 17 maja 2008 r. do 28 lutego 2009 r. takiego wynagrodzenia nie wypracował.

Wyrokiem z dnia 16 stycznia 2013 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację organu rentowego od powyższego wyroku.

W ocenie Sądu drugiej instancji, ponieważ sporne umowy o pracę nakładczą były wykonywane, ich ważność należy ocenić z punktu widzenia art. 58 § 1 i 2 k.c.

Powołując się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2008 r., III UK 73/07, Sąd drugiej instancji wywiódł, że § 3 rozporządzenia z 1975 r. stanowi warunek konstrukcyjny umowy o pracę nakładczą, odróżniający ją od pozostałych umów cywilnoprawnych, co oznacza, że istotnym elementem tej umowy jest określenie minimalnej miesięcznej ilości pracy, a tym samym zapewnienie wykonawcy określonego wynagrodzenia. Zatem umowa o pracę nakładczą musi być zawarta z zamiarem wykonania przez wykonawcę pracy w ilości zapewniającej mu wynagrodzenie nie niższe niż wskazane w rozporządzeniu z 1975 r. W rezultacie, zgodnie z art. 9 ust. 2 w związku z art. 6 ust. 1 pkt 2 i 5 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 ze zm., dalej jako: „ustawa systemowa”) wnioskodawca w czerwcu 2006 r., wrześniu 2007 r. i grudniu 2008 r. „spełniał warunki

umożliwiający wybór pracy nakładczej jako tytułu do podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, podczas gdy w rzeczywistości tych warunków nie spełniał”.

W skardze kasacyjnej organ rentowy zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj.: 1) art. 58 § 1 k.c., przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że czynność prawna dotknięta wadą powodującą jej nieważność z uwagi na dokonanie tej czynności z zamiarem obejścia prawa, może wywoływać skutki prawne w zakresie kreowania tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym w miesiącach czerwcu 2006 r., wrześniu 2007 r. oraz grudniu 2008 r., tj. w okresie, w którym strony realizowały postanowienia umowy zawartej z naruszeniem art. 58 § 1 k.c.; 2) art. 6 ust. 1 pkt 2 i 5 w związku z art. 9 ust. 2 ustawy systemowej oraz § 3 ust. 1 rozporządzenia z 1975 r., przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie wyrażające się w stwierdzeniu podlegania przez wnioskodawcę ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z tytułu umowy o pracę nakładczą w miesiącach czerwcu 2006 r., wrześniu 2007 r. oraz grudniu 2008 r., a w konsekwencji w przyznaniu wnioskodawcy prowadzącemu pozarolniczą działalność gospodarczą, w odniesieniu do tego okresu, prawa wyboru tytułu podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym w sytuacji, gdy umowa o pracę nakładczą zawarta z zamiarem obejścia prawa nie stanowi uprawnionego tytułu podlegania obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie odwołania w całości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna jest usprawiedliwiona.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przeważa pogląd, że gdy umowa o pracę nakładczą jest przez strony wykonywana, nie może być mowy o jej pozorności w rozumieniu art. 83 § 1 k.c. Nie wyklucza to jednak możliwości badania, czy umowa ta była sprzeczna z prawem, zmierzała do jego obejścia lub naruszała

zasady współżycia społecznego (art. 58 § 1 i 2 k.c.). Z odwołania się przez Sąd drugiej instancji do tego ostatecznego przepisu oraz § 3 rozporządzenia z 1975 r. zdaje się wynikać, że uznał on sporne umowy za nieważne w rozumieniu art. 58 § 1 k.c. z uwagi na ich sprzeczność z prawem, gdyż „umowa o pracę nakładczą musi być zawarta przez strony z zamiarem wykonywania przez wykonawcę pracy w ilości zapewniającej mu wynagrodzenie nie niższe niż wskazane w wymienionym rozporządzeniu”. W odniesieniu do takiej argumentacji należy zauważyć, że czym innym jest sprzeczność czynności prawnej z prawem, a czym innym obejście prawa. Jeżeli w umowie o pracę nakładczą strony określiły ilość pracy zapewniającą uzyskanie przez wykonawcę co najmniej połowy najniższego wynagrodzenia (§ 3 ust. 1 rozporządzenia z 1975 r.), to taka umowa nie może być uznana za sprzeczną z prawem z tego względu, że nie była w takim rozmiarze realizowana. Może ona jednak być uznana (podobnie jak umowa, której wykonywanie było formalnie poprawne) za umowę mającą na celu obejście prawa, a więc umowę, której treść z formalnego punktu widzenia nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości zmierza do zrealizowania celu, którego osiągnięcie jest przez nią zakazane, np. gdy umowę o pracę nakładczą zawarto wyłącznie w celu niepłacenia wyższych składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu równocześnie prowadzonej działalności gospodarczej (por. wyroki z dnia 19 stycznia 2010 r., I UK 261/09, LEX nr 577825 oraz z dnia 5 lipca 2012 r., I UK 101/12, LEX nr 1250560 i powołane w nich orzecznictwo).

Istotne dla uznania skargi kasacyjnej organu rentowego za oczywiście uzasadnioną jest jednak to, że Sąd drugiej instancji, pomimo oceny, iż sporne umowy o pracę nakładczą są dotknięte nieważnością w rozumieniu art. 58 k.c., jednocześnie przyjął, że w miesiącach czerwcu 2006 r., wrześniu 2007 r. oraz grudniu 2008 r. rodziły one skutki z punktu widzenia prawa ubezpieczeń społecznych (art. 9 ust. 2 w związku z art. 6 ust. 1 pkt 2 i 5 ustawy systemowej). Uszło uwadze Sądu odwoławczego, że nieważność, o której stanowi art. 58 k.c., dotyczy czynności prawnej (oświadczenia woli, umowy) stanowiącej podstawę powstania określonego stosunku prawnego i jest nieważnością bezwzględną, co oznacza, że nieważna czynność prawna nie wywołuje i nie może wywołać żadnych skutków prawnych objętych wolą stron. Nieważność ta powstaje z mocy prawa i

datuje się od samego początku (*ex tunc*), to znaczy od chwili dokonania nieważnej czynności prawnej. Inaczej rzecz ujmując, dotknięta bezwzględną nieważnością czynność prawna nie może wywołać skutku w postaci nawiązania między dokonującymi ją stronami stosunku prawnego i wynikających z niego konsekwencji w sferze ubezpieczenia społecznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2010 r., II UK 357/09, OSNP 2011, nr 19-20, poz. 258). Nieważna umowa o pracę nakładczą nie może zatem stanowić tytułu obowiązkowego podlegania ubezpieczeniom społecznym, nawet jeżeli w jej wykonaniu wykonawca uzyskał wynagrodzenie w wysokości określonej w § 3 ust. 1 rozporządzenia z 1975 r.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji wyroku na podstawie art. 398¹⁵ § 1 oraz odpowiednio stosowanego art. 108 § 2 k.p.c.